

Szukały szczęścia w ISIS, zostały zamordowane

27 listopada 2015

Uwierzyły internetowemu propagandyście i uciekły z Europy do Państwa Islamskiego, wierząc, że dotrą do raju na ziemi. Za swoje marzenia i naiwność zapłaciły przerażającą cenę.

17-letnia Samra Kesinovic i dwa lata młodsza Sabina Selimovic, obywatelki austriackie pochodzenia bośniackiego, padły ofiarą fanatycznego imama i internetowych rekruterów Państwa Islamskiego. To w jednym z wiedeńskich meczetów, do którego uczęszczały, dowiedziały się, że najsłuszniejszą rzeczą, jaką mogą zrobić jako muzułmanki, jest wyjazd do Syrii i udział w „świętej wojnie”. W internecie nawiązały kontakt z jedną z licznych komórek rekrutacyjnych ISIL. Usłyszały, że w Syrii lub Iraku czekają na nich waleczni i troskliwi mężowie, praca dla słusznej sprawy i gwarancja zbawienia z dala od zgniłego zachodu. Nastolatkami łatwo było manipulować. Uwierzyły dżihadystom i uciekły z domu, prosząc rodziców, by ich nie szukali, gdyż zamierzają służyć Allahowi, a nawet dla niego zginąć.

Przez kilka następnych tygodni na facebookowych profilach Samry i Sabiny pojawiały się zdjęcia w chustach lub burkach, z bronią, w towarzystwie uzbrojonych terrorystów. 15-lątka zdążyła nawet opowiedzieć jednemu z zagranicznych reporterów, iż dopiero w Państwie Islamskim może swobodnie praktykować swoją religię i czuje się wolna, co w Wiedniu było niemożliwe. Po kilku miesiącach entuzjazm dziewczyn rozwiął się. Obie zostały zmuszone do małżeństwa, wkrótce zaszły w ciążę. Niektóre austriackie media podawały, że zdołały poprosić rodziny o pomoc w powrocie do Austrii, przerażone brutalnością otaczających je terrorystów. Ucieczka okazała się niemożliwa. W październiku zginęła Sabina, miesiąc później jej starsza przyjaciółka. Obie najprawdopodobniej próbowały uciec z

zajętego przez ISIL syryjskiego miasta Rakka, zostały pojmane i brutalnie zamordowane za „niesubordynację”.

Nie wiadomo, ile dziewczyn podzieliło los Sabiny i Samry. Rekruterzy Państwa Islamskiego nieustannie są aktywni w internecie, wyszukując młode, zagubione, poszukujące swojej drogi muzułmanki urodzone w Europie. Cynicznie manipulują nastolatkami, podsuwając im „prawdziwy sens życia”, wykorzystując ich naiwność i brak doświadczenia. Zamiast szczęścia w ISIL czekają wymuszone małżeństwa, gwałty i przemoc, niemożliwy jest też powrót.

Autorstwo: AR

Źródło: Strajk.eu